

ESEJ

Kategoria: uczniowie szkół ponadpodstawowych

Pierwszego i trzeciego miejsca nie przyznano.

II miejsce Wyrazistość – Julia Mostowik

Nagroda Koła Naukowego Metodyki Polonistycznej UJ

Wyrazistość. To określenie przyszło mi na myśl, gdy po raz pierwszy zobaczyłam obrazy Jacka Malczewskiego na żywo. Nie było to jednak związane z realizmem ani z kolorystyką, a raczej z poczuciem konkretnego przesłania, które niosą ze sobą poszczególne jego prace. Malczewski manewruje tym, jak adresat odbiera dzieło i sprawia, że im więcej czasu spędzimy na jego rozszyfrowywaniu, tym dokładniejsze malują nam się jego kontury. Co jednak sprawia, że wyrazistość ta zdaje się być widoczna już na pierwszy rzut oka? I jak zmienia się jej rozumienie wraz z głębszą analizą dzieła?

Spoglądając na techniczny aspekt portretów Malczewskiego, moją uwagę od razu zwróciło oświetlenie (skrzywienie fotografa!). Zazwyczaj niesamowicie ostre, padające na główną postać, odcina ją od tła, i często od reszty postaci, które znajdują się na obrazie. Przez moment czułam się jak w teatrze, gdy reflektor sceniczny oświetla od góry aktora lub aktorkę, stojących na środku sceny. Spoglądając chociażby na „Autoportret w zbroi” czy „Prawo” nie mogę oprzeć się wrażeniu inscenizacyjnego charakteru tych dzieł. Malczewski w swoich autoportretach wciela się w przeróżne postacie, przyjmuje maskę, buduje przestrzeń – przyrodniczą, fantastyczną czy historyczną. Jednak wyraz jego twarzy pozostaje niezmienny. Widzimy ciągle tego samego człowieka, który poprzez konkretny sztafaż próbuje nam coś przekazać. Jedną z bardziej odważnych postaci jaką przybiera jest z Jezus w obrazie „Chrystus i jawnogrzeźnica”. Nawet jeśli nie jest on jedyną postacią na obrazie, to znajduje się w centrum, a wspomniane „światło reflektora” jest skierowane właśnie na niego. Warto też zauważyć, że jego dzieła przesiąknięte są wieloma rodzajami wierzeń. Od ludowych legend, przez mitologię, aż po chrześcijaństwo.

Kolejnym aspektem jest kadr. Bizarne ujęcia postaci, czy to samego autora, czy modela (lub modelki) oraz tło zazwyczaj sprawiały, że kompozycja stawała się bardziej otwarta. Patrząc na „Tryptyk z faunami” odniosłam wrażenie, że ktoś odciął kawałek obrazu. Twarz jest bardzo blisko odbiorcy, a niektóre elementy, jak na przykład rogi, wychodzą poza ramę obrazu. Z kolei w obrazie „Preludium” stopa chimery wychodzi poza ramy obrazu, jednocześnie pozostając wewnątrz kadru. Takie zabiegi dodają dziełom tajemniczości i dziwaczności. Stają się one niesamowicie ekspresywne i jednocześnie nieoczywiste.

Malczewski nie bez powodu stał się ikoną symbolizmu. To co wyróżnia jego obrazy to właśnie symboliczne znaczenia poszczególnych elementów i wspomniana nieoczywistość. Aby jednak odkryć ich sens, potrzebny nam jest kontekst historyczny lub kulturowy. Pojawienie się faunów, chimer, rusałek i częste odniesienia do ludowości i folkloru, mają na celu coś więcej niż tylko urozmaicenie dzieł i nadanie im fantastycznej oprawy. Każdy jeden element niesie za sobą głębsze znaczenie. Odbiorca nie może skupić się tylko na estetycznej stronie dzieła, ale by je całkowicie (albo prawie całkowicie, jednak każdy obraz ma swoje tajemnice) zrozumieć. Potrzebne jest zaangażowanie i próba odkrycia tego co pragnie przekazać artysta. Idealnym tego przykładem jest wizerunek pegaza w „Sztuce” (prawej części *Tryptyku Prawo, Ojczyzna, Sztuka*), który symbolizuje natchnienie artysty. Dzięki badaniu znaczeń tych symboli możemy wyróżnić poszczególne nurty interesujące Malczewskiego i stworzyć listę tematów przez niego poruszanych. Następny wątek, czyli obecność odniesień historycznych, również przejawia się w symbolach. Na obrazie „Ojczyzna”, pochodzącym z tego samego tryptyku, istotną rolę odgrywają kajdanki w dłoni dziewczynki. Odnoszą się one do sytuacji politycznej w jakiej znajdowało się państwo polskie podczas zaborów. To wtedy Malczewski namalował ten obraz. Kajdanki nie są jednak założone. Twórca chciał ukazać nadzieję, że Polska jeszcze kiedyś pozbędzie się tego zniewolenia.

Czy więc wyrazistość jego prac, rzeczywiście widoczna jest na pierwszy rzut oka? Pod względem estetycznym, tak. Światło, kadry, kuriozalność postaci i sytuacji w jakich się znajdują, zdecydowanie wpływają na wyrazistość wizualną i sprawiają, że zaintrygowani, spędzamy więcej czasu studiując dzieło. Z kolei swoją wyrazistość wymowną i znaczeniową, zyskuje ono dopiero z czasem. Gdy już zdamy sobie sprawę z

niepowierzchności twórczości Malczewskiego, jesteśmy w stanie w pełni zmiarkować jego sztukę.